

Z Dodatkami kosztuje
w prenumeracie: Bez po-
czty: kwartalnie 4 zł.;
miesięcznie 1 zł. 40 cent.
Z pocztą: kwartalnie 5 zł.;
miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie
drukem garmont, 7 cen-
tów od wiersza — Rekla-
macye są wolne od opłaty
pocztowej.

Część urzędowa.

Gminy *Bilcze* i *Bilcze Dobrokut* w obwodzie Czortkowskim obowiązały się po wieczne czasy dla założenia wspólnej szkoły w Bilczu, na wynoszącym $\frac{1}{2}$ morga gruncie gminnym wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, resztę rzeczoności gruntu odstąpić na założenie szkółki drzew owocowych, sprawić porządku szkolne, na opał szkoły dostarczać rocznie dziesięć kóp słomy okłociastej, a w razie, jeźliby nauczyciel za własne pieniądze drzewa sobie kupił, przystawić je i łupać, na opłacenie stróża szkolnego do czyszczenia szkoły i posługi składać rocznie dwanaście złr., a na koniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi Sto pięćdziesiąt (150) złr. w. a. gotówka, dodając mu do tego osmdziesiąt mierzyc twardego zboża w naturze, mianowicie $26\frac{2}{3}$ mierzyc pszenicy, $26\frac{2}{3}$ żyta i tyleż kukurudzy rocznie.

Na częściowe pokrycie dotacji w gotówce ofiarowały obie rzeczoności gminy 2 sztuk 5% obligacji pożyczki narodowej w ogólnej wartości 840 złr., których procenta każdoczesny nauczyciel sam będzie odbierał. Gmina Monastyrzów, której należało się z tych 2 obligacji 109 złr., zrzekła się ich na korzyść szkoły w Bilczu.

Oprócz tego obowiązał się gr. kat. pleban w Bilczu ks. Jan Strzelbicki płacić rocznie na polepszenie dotacji nauczyciela 5 złr. a gr. kat. wikaryusz w Bilczu Dobrokuć ks. Michał Nowakowski rocznie 2 złr. w. a. obadwaj na czas swojego urzędowania kapłańskiego w rzeczonych miejscach, zaś dzierzawca propinacyi, Lipka Heller, przez czas swojej dzierzawy rocznie 2 złr. w. a.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o podniesienie oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galic. Namiestnictwa.

Lwów, 4. listopada 1866.

Część nieurzędowa.

Lwów, 14. listopada.

Dzienniki pruskie zajmują się teraz głównie kwestyami *organizacji północno-niemieckiego związku* i przynoszą w tym względzie cały szereg faktycznych podań, domysłów i zaprzeczeń. „West-Ztg.” miała się dowiedzieć, że już na odbył j 7. b. m. radzie gabinetowej otrzymał projekt konstytucji północno-niemieckiego związku sankcyj królewską. „Kreuzztg.” zaś utrzymuje przeciwnie, że dotąd nieistnieje wcale taki wypracowany projekt. Że jednak odbywały się już narady nad odnośnymi kwestyami, potwierdzają to także z innej strony, i „Gazecie Wrocławskiej” donoszą, że przytem występowała zawsze najprzód kwestya względem wojskowej organizacji. „Lud pruski — powiada ta korespondencya — który dotąd ponosił największe ciężary dla zabezpieczenia Niemiec, może żądać, ażeby organizacya wojskowa była wszędzie jednakowa, i ażeby koszta rozłożone zostały w równej mierze podług liczby głów na pojedyncze państwa. Także ustawa wyborcza dla północno-niemieckiego związku będzie teraz, gdy już nastąpiło jej ogłoszenie, zaprowadzona rozporządzeniami królewskimi w pojedynczych państwach, rozumie się na teraz tylko prowizorycznie, dopokąd nie zostanie uchwaloną w drodze konstytucyjnej. Do krajów, w których to rozporządzenie wejdzie w moc obowiązującą, należa także Księstwa nadelburskie z wyjątkiem Lauenburga, gdzie jest potrzebny akt prawodawczy, który jednak może już nastąpić, gdyż rząd postarał się już w tym względzie o przyzwolenie stanów.

Program „liberalnego centralnego komitetu wyborczego” uważa za najbliższe zadanie północno-niemieckiego parlamentu, starać się o to, ażeby 1) nastąpiło przeniesienie władzy rządowej pod względem interesów wojskowych, dyplomatycznych, celnych, handlowych i komunikacyjnych na koronę pruską; 2) ażeby zapewnione zostały stanowcze prerogatywy parlamentowi pod względem budżetu i prawodawstwa, a narodowi wspólne niemieckie prawo cywilne i autonomia we wszystkich sprawach niecywilnych. Zabawnym jest to, co powiada program o konieczności przekształcenia związku północno-niemieckiego, „w ogólne państwo narodu niemieckiego.” Coby przy tak dalece sięgającym przewodnictwie korony pruskiej pozostawało jeszcze do czynienia ogólnemu państwu narodu niemieckiego, trudno odgadnąć. Nierównie więcej w duchu narodowym manifestuje się opinia publiczna w południowych Niemczech. W niedziele miało się odbyć w Stuttgarcie zgromadzenie badeńskich, wirtemburskich i bawarskich deputowanych. Miał tam przyjść pod obradę program, ułożony przez deputowanych badeńskich, który odznacza się tem, że oparty jest na zasadach czysto niemieckich. Trzyma się on federacyi i potępia wykluczenie niemieckiej Austrii. — W krajach wieloimnych nie ustaje agitacya przeciw Prusom. W Hanowerze odbyło się 8. b. m. zgromadzenie 130 właścicieli dóbr, które uchwaliło odezwę do ludu.

Dzienniki berlińskie donoszą, że Rosya dała deklaracye zupełnie zaspokajające co do swych uzbrojeń, przy czem rząd rosyjski oświadczył, że rekrutacya w Polsce i ani jednej trzeciej części nie jest tak silna jak była przed dwoma laty.

W Berlinie krąży wieść o zjeździe Cesarza Francuzów z Królem pruskim, po czem Cesarz zwiedziłby Berlin.

O *aresztowaniach w Paryżu*, o których donosił telegraf, pisze „Evenement” z 8. b. m.: „Od wczoraj zajmują się w dzielnicy Quartier latin wielce polityczną aresztacyą, dokonaną poprzedniej nocy w pewnym domu przy bulwarze św. Michała. Aresztowano tam 42 osób, po największej części słuchaczy praw i medycyny, i odstawiono ich do prefektury policyi. Kilku komisarzy policyi zajmuje się śledztwem w tej sprawie i czyniono poszukiwania w pomieszkaniach obżalowanych. Jak się zdaje, obwiniono ich, że w wspomnianym domu odbywały się tajne zgromadzenia.”

Jak donosi „La France”, miało odbyć się w poniedziałek trzecie posiedzenie komisji, zajmującej się reorganizacyą armii. Sądzą, że na tem posiedzeniu przyjęty został projekt rekrutacyi w takiej formie, w jakiej ma być przedłożony izbom. Zdaje się zresztą, że wszyscy członkowie zgodzili się już na główne podstawy. Jeźli te podstawy są już stanowczo ułożone, tedy zdaje się być podobnem do prawdy, że inne komisye, złożone z ludzi fachowych, otrzymają polecenie wypracowania nowego projektu reorganizacyi armii.

„Patrie” utrzymuje, że odjazd Cesarza i Cesarzowej do Compiègne nastąpi we wtorek. Cesarzewicz będzie towarzyszyć swoim rodzicom. Pogłoski utrzymują, że Cesarzowa ma stały zamiar odbycia pielgrzymki do Rzymu.

Podane w telegramie doniesienie z „Gazette de France” o *wybuchnięciu powstania w Barcelonie* jest w całości następujące: Nasi korespondenci donoszą nam, że w Barcelonie wybuchło powstanie, ale nieznaną jest jeszcze rozmiar i rezultat jego. Spodziewają się jednak, że energia generałów Narvaeza i Calonge prędko je uśmierzy. Powstanie to nie okazuje umyślnie żadnej barwy antydynastycznej; nie słyszano bowiem żadnych okrzyków na cześć unii iberyjskiej. Generał Prim, który ma być i tą razą sprawcą i przywódcą powstania, i o którego obecności w Bajonnie donoszono, miał nauczony niepomyślnym skutkiem swego ostatniego rokoszu zalecić powstańcom, ażeby przynajmniej pozornie podnieśli oręż tylko przeciw gabinetowi Narvaeza; ale domyślają się, coby natychmiast nastąpiło, gdyby powstanie zwyciężyło. Nasi korespondenci dodają, że powstańcom nie ma zbywać na pieniędzach, gdyż przed ośmiu dniami przechodziło przez Bajonnę kilka skrzyni złota z tajemniczym przeznaczeniem. — Także „Liberte” przynosi bardzo groźną wiadomość. Jej korespondent madrycki pisze jej, że w Saragossie aresztowano bardzo wiele osób cywilnych, i że oprócz tego uwięziono jednego kapitana, dwóch oficerów i wszystkich sierżantów od artylerji tamtejszej załogi.

Kwestya rzymska zajmuje umysły coraz silniej, przy zbliżaniu się terminu, w którym wojska francuzkie według konwencji wrześniowej Rzym opuścić mają. O kwestyi rzymskiej pisze „Allgem. Augsb. Ztg.” z półurzędowego źródła co następuje:

„Alokucya papieżka, krom w kółkach klerykalnych, wszędzie przykre zrobiła wrażenie. Jakkolwiek bądź, słowa papieżkie nie zmieniają w niczem położenia rzeczy, nie bowiem takiego się nie stanie, coby zmusiło Papieża do opuszczenia Rzymu, jak tem zagroził. Słowa rewolucyi: „Rzym stolica Włoch” straciły od dawna znaczenie swoje, między Włochami przemaga przekonanie, iż Rzym wcale się nie kwalifikuje na stolicę dzisiejszego Królestwa włoskiego, rząd więc włoski nie będzie zważał na parcie tak zwanego stronnictwa ruchu, i nie da się popchnąć ku nieprzyjacielskiemu wystąpieniu przeciwko Papieżowi. Jeźli Rzym nie może być stolicą Włoch a przestałby być rezydencyą Papieża, w takim razie Rzym zupełnie byłby zniszczony. Trudno się więc obawiać ruchu rewolucyjnego po wymarszu Francuzów, a Cesarz Napoleon ma obowiązek czuwania nad wykonaniem konwencji wrześniowej ze strony rządu włoskiego. Nie widzimy przeto żadnego niebezpieczeństwa dla Papieża. Pod względem finansowym położenie Ojca św. wkrótce znacznie się polepszy. Chociaż bowiem kwestya długu papieżkiego nie jest jeszcze zupełnie uregulowana, to jednak wątpić nie można, iż uregulowanie to wkrótce nastąpi. Pieniądze zawsze ważną są rzeczą dla każdego rządu nie tylko w czasie wojny lecz i w czasie pokoju. Dla zabezpieczenia zresztą niepodległości Papieża, potrzeba szczerzego porozumienia się z królestwem włoskiem; rzecz to wprawdzie trudna, lecz dobrym jest znakiem, że Król włoski wysłał p. Vegezzego w nowej misji do Rzymu dla rozpoczęcia negocyacji. Król więc musi wiedzieć, że w Rzymie są dążności do pojednania. Wieść, jakoby panowanie Papieża, według dawniejszego projektu księcia Napoleona, ograniczyć miano na część

tylko Rzymu, żadnej nie ma podstawy. Terytorium rzymskie nie będzie zmniejszone, i na nic się nie przydadza negocjacje względem przyłączenia do Włoch miasta Viterbo, które się za tem przyłączeniem oświadczyło. Zresztą rząd angielski nie życzy sobie wcale, żeby Papież przeniósł się na wyspę Malte. Rząd angielski wcale się na to nie zgadza.

Według „Correspondenza italiana“ otwarcie nowej kadencji włoskiego parlamentu naznaczone zostało na dzień 12. grudnia.

Zapewniają, iż Ojciec św. wydał napomnienie do kardynała patriarchy weneckiego i do biskupów weneckich, z powodu postawy ich podczas plebiscytu.

Trwają ciągle usiłowania gwoli wywołania rozruchów w Rzymie po ustąpieniu Francuzów, w tym celu sprowadzają broń i amunicję, lecz rząd włoski stara się temu według możności przeszkodzić. Jakoż udało mu się zasekwestrować kilka skrzyń broni i odezw podburzających, które jako paki z towarami do Neapolu i Rzymu odejść miały. Rządowi prócz tego wiadomo, że do stu skrzyń z fuzjami angielskimi wyładowane być mają na wybrzeżach papieżkich, a mianowicie w punktach między Porto d'Anzio, Ostia i Fumicino położonych.

Londyński „International“ zapewnia, iż rząd rosyjski dał zupełnie zadowalniające explikacje względem nakazanej rekrutacji, która jedynie przeznaczona jest do zapewnienia luk, jakie w armii w roku 1864 i 1865 powstały. „La France“ robi z tego powodu uwagę, iż zostawiając „Internationalowi“ odpowiedzialność za jego twierdzenie, skonstatować wszelako musi, że manifest rosyjski nakazuje jednoczesną rekrutację w wschodniej i zachodniej części państwa, dotąd zaś zwykła rekrutacja odbywała się kolejno raz na wschodzie, drugi raz na zachodzie. Nie można więc uważać rekrutacji tej jako równe znaczenie mającej z corocznym poborem rekrutów we Francji, jak to jeden dziennik interesem rosyjskim głównie oddany, przedstawiać usiłuje.

Doniesienia z Kandyi są sprzeczne, według tego jak pochodzą wprost z wyspy tej lub z Aten. Korespondent „Osserv. triestino“ potwierdza wiadomość o zwycięstwie Turków w dn. 24. października na drodze do Słokii wiodącej. Dodaje, że Kandyoci stracili do 500 ludzi, a między nimi 130 żołnierzy greckich. Donosi też, iż Kandyoci, najpierwszych potrzeb pozabawieni, pragnąc pokoju, wystali deputację dla negocjacji o poddanie się. Do wsi w dolinach położonych, wracają znowu włóczęgowie, ażeby zebrać przynajmniej zbiór oliwy i sadzą, że i ci co w wielkiej trwodze na stały ład grecki uciekli, wkrótce znowu powrócą.

Doniesienia z Aten opiewają wcale odmiennie. Przyznają się wprawdzie, że Kandyoci opuścić musieli wiele pozycji, że się do Sfakii cofnąć musieli, i że ochotnicy greccy ciężkie straty ponieśli. Z innej zaś strony utrzymują, że we wschodniej części wyspy sprzyjał los wojny powstańcom, tak, że zdolali opanować silną pozycję w Mirone. Także miał przywziąć im z Syry parostatek „Pan-hellenion“ oprócz materjałów wojennych jeszcze 300 ochotników. W Korfu nakoniec nie przypuszczają wcale możliwości przytłumienia powstania. Zaprzeczają telegraficznej wiadomości o pojmaniu 138 greckich oficerów, gdyż wszystkiego udało się do Kandyi najwięcej 8 do 10 greckich oficerów; utrzymują, że pod Rettimo zorganizowali się powstańcy nanowo, i upatrują w przybyciu ochotników garybaldowskich znakomity żywioł do dalszego poparcia powstania. Do Aten miało przybyć także wielu Garibaldistów.

Według „New-York Herald“ rząd Stanów zjednoczonych postanowił interweniować w Meksyku po opuszczeniu tego kraju przez wojsko francuskie. Być może“ mówi dziennik ten, „że interwenycja nasza nastąpi przez wystanie korpusu ochotników, zawierbowanych we wszystkich państwach unii, pod dowództwem oficerów regularnego wojska. Ogólna liczba tych ochotników nie będzie przenosić 20.000 ludzi.

Monarchia austriacka.

Lwów, 13. listopada. (Ułaskawienie poddanych c. k. austriackich, znajdujących się w niewoli rosyjskiej.) Według wiadomości urzędowych z Warszawy skłonił się Jego Mość Cesarz rosyjski za wstawieniem się c. k. austriackiego rządu do ułaskawienia następujących w niewoli rosyjskiej znajdujących się poddanych austriackich, których uwolnienie ma wkrótce nastąpić:

Alonosiowicz Franciszek z Słocimy, Aleksiewicz Kazimierz z Grybowa, Andres Jakób z Kurzyny, Adamski Konstanty z Brzezówki, Bogiński Karol z Wadowie, Biela Andrzej, Borowicki Kajetan, Brandysiewicz Felix, Bendo Władysław i Brzański Wojciech z Krakowa, Banach Wawrzyniec z Krzeszowic, Bara Janos z Kapot (w Węgrzech), Bieda Andrzej z Chobrzyna (Liszki), Berini Roman z Tarnawy (Wadowice), Bielecki Jan vel Noworęta Franciszek z Tenczyna, Brzozowski Piotr z Sokolowa, Bar Władysław z Rawy, Bartkiewicz Leopold vel Skupiński Tomasz z Chrzanowa, Burol Marcin z Wadowie, Blidel Konstanty z Wieliczki, Bytomski Bolesław z Krakowa, Cepuch Błażej z Bronowie, Cygankiewicz Antoni z Krakowa, Ceranowski Walenty z Brodów, Czerpecki Antoni z Rymanowa, Czajkowski Rudolf z Krakowa, Dobrzyński Ludwik z Dembowca, Dobranowski Józef z Krakowa, Dusik Jan z Dąbrowy (Kraków), Doroba Marcin z Olchowy, Dedowicz Antoni z Tarnowa, Dembski August z Bochni, Datul Jan z Siłaz, Dura Sebastian z Mysłakowic, Dubczak Mikołaj z Suchodół, Elinger Eugeniuś ze Stryja, Elek Andrzej z Wadowie, Furlik Jan z Woli Zarzyckiej, Feliciński Wojciech z Krakowa, Fijałkowski Włady-

slaw z Krakowa, Fryc Wojciech z Nowej Ossy (Liszki), Gawronski Antoni z Tarnowa, Grabowski Jan z Krosna, Gołubowicz vel Holubowicz Antoni z Krakowa, Ginter Julian z Sąca, Grubert vel Hrubert Bolesław ze Lwowa, Gasiński Franciszek z Krakowa, Głec Bartłomiej z Krzeszowic, Galler v. Haller Fryderyk z Badenu, Gawat Juliusz z Rzeszowa, Galczyk Wincenty z Wieliczki, Gruszczynski Karol z Krakowa (Kałwarya), Górecki Maciej z Przemysła, Gadomski Wojciech z Krakowa, Gowenda Maciej z Kęt, Grabczyk Ignacy z Krakowa, Gasz Józef z Czechowie (Biała), Goden Maciej z Czerny (Kraków), Gruszka Wojciech z Kaposzwówki (Żółkiew), Giniewicz Jan z Adamówki (Sieniawa), Goryszczak Jakób i Głubczyński Karol z Krakowa, Gawriluk v. Hawriluk Andrzej z Zbaraża (Tarnopol), Gold Karol z Kęt, Górecki Bogumił z Podzamok (Węgry), Gratiński Sibastyan z obwodu Lwowskiego, Gettler Józef z Hantznawa (Wadowice), Hajdukiewicz Jan z Adamówki, Halbritter Ludwik ze Lwowa, Hermann Jan z obwodu Lwowskiego, Hrosteck Karol z Tarnowa, Hardzin Tadeusz z Jaworzna (Kraków), Juszczyk Piotr z Chrzanowa, Jacko Adam z Lipowa, Jakobsch Józef z Libartowa, Jadłowski Józef z Lipnicy, Jajkiewicz Wincenty z Krakowa, Jasiński Jan z Krzeszowic, Jastrzębski Karol niewiadomo z kąd, Ignatiuk Szymon z Blonia, Kujawski Andrzej z Garlic, Kossakiewicz Piotr z Tarnowa, Klimkiewicz Grzegorz z Brodów, Klein Franciszek ze Lwowa, Karnowski Franciszek z Grybowa, Kaczowski Antoni z obwodu Bocheńskiego, Kaszewski Karol z Pustkowie, Koller Jan z Stibli, Kolodziej Michał i Kolodziejczyk Tomasz z Krakowa, Kraus Karol z Żolyni, Kurdział Jan z Krzeszowic, Kubiński Kazimierz z Łusackich Gór (Wadowice), Kulikowski Daniel z Brodów, Kurbel Jan z Nielepie (Krzeszowice), Kuciński Jan z Krakowa, Krzyżanowski Władysław z Podgórze, Karcaba Józef z Baranowa, Kornas Lubin z Krakowa, Krusinowski Maciej z Sanoka, Kosiński Kamil z obwodu Rzeszowskiego, Księżny Felix i Konarski Antoni z Krakowa, Kowaluk Walenty z Kłokonic (Kraków), Kulaga Wincenty z Sokolnik, Kielbas Józef z Zarnówki (Maków), Kolban Leopold z Domasławie (Szezucin), Kluczek Wojciech z Krakowa, Kosewicz Szymon ze Lwowa, Kolodziejczyk Józef z Krakowa, Kossowski Kazimierz z Babie (Kraków), Kuzin Maciej z Chujczego (Żółkiew), Kukosz Wojciech z komitatu trenczyńskiego, Krysa Antoni z Powieś (Lwów), Komorek Wawrzyniec z obwodu Wadowickiego, Kaczorowski Stefan z Krzeszowic, Kurowski Franciszek z Krakowa, Kwapił Ludwik z Oleśny, Klug Jakób z Tarnowa, Kudlaczek Antoni z Kościelec, Kuśniewski Józef z Krakowa, Kowalski Ignacy z Krakowa, Kitt Ludwik z Pesztu, Kliczyński Jan z Krakowa, Kolanowski Stanisław z Krakowa, Klemczyński Andrzej, Kwiecień Karol, Kuśniewski Antoni, Konczykowski Antoni, Knapik Jan ze Lwowa, Lucyn Jan z obwodu Krakowskiego, Lanc Michał z Kolbuszowy, Lewkowicz Józef ze Lwowa, Lejko Kasper z Mielca, Lejczak Andrzej z Krakowa, Lejbisko Franciszek z Kęt (Kraków), Lisiewicz Jan z Krakowa, Ligner Pius z Biecza, Lang Antoni z Krakowa, Lewicki Piotr z Brodów, Lont Stefan z Rudaniec, Lorenz Jakób z Krakowa, Lutyński Władysław z Spytkowie (Wadowice), Luczek Józef z Krakowa, Łoś Gustaw z Swoszowic, Lynik Jan z Izdebnika (Kraków), Łowczyński Kamil z Krakowa, Moj Kazimierz z Krakowa, Mieczundu Tomasz z Krzeszowic, Malec Jan ze Lwowa, Miedźwiecki Jan (ma być z guberni Augustowskiej), Majko Kazimierz z Jaworzna (Kraków), Mandecki Tomasz z powiatu Krzeszowickiego, Mańkowski Alexander z Dobromysła. (Dok. nast.)

Wiedeń, 12. listopada. (Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaśn. Pan przybył wczoraj o godzinie wpół do 10tej z Schönbrunnu do Wiednia, i przyjmował Ich C. M. Arcyksiążąt Albrechta i Rainera; następnie przydywał na radzie ministrów, w której brali udział wszyscy pp. ministrowie i węgierscy kancelarze nadworni. O godzinie 1szej Jego C. M. Mość odjechał z powrotem do Schönbrunnu. Tamże o godzinie 4tej po południu był wielki obiad, na który byli zaproszeni wszyscy pp. ministrowie i kancelarze nadworni. — J. C. M. Arcyksiążę marszałek Albrecht udaje się we wtorek osobnym pociągami dworskim do Kemorna. — J. C. M. w towarzystwie kilku generałów odbędzie tamże przegląd wojska, zwiedzi twierdzę i po jednodzielnym pobycie tamże, wróci do Wiednia. — Książę Modeński zamierza przepędzić tę zimę w Grazu, i toczą się już układy względem wynajęcia pięknej willi hr. Seiller dla Jego ks. Mości. Książę ma przybyć do Grazu na początku przyszłego miesiąca. — J. C. M. Arcyksiążę Karol Ferdynand, fml. hr. Braila, generał-major hr. Mitrowsky pojechali wczoraj zrana do Serlowitz, gdzie w ciągu tego tygodnia mają się odbywać wielkie polowania. — Jego Excel. Tawernik baron Senyey przybył tu wczoraj z Pesztu, i był przyjmowany przed południem przez Jego Exc. węg. kancelarza nadwornego a w południe przez Najjaśn. Pana. — U ces. francuskiego pośła księcia Grammont będzie w przyszłą środę pierwsze w tej porze soirée dyplomatyczne, na które zaproszeni zostali pp. ministrowie, członkowie ciała dyplomatycznego i kilku wyższych wojskowych.

„Wiener Zeitung“ zamieściła półroczny wykaz stanu długu publicznego państwa austriackiego po koniec czerwca 1866 r. Według tego wykazu ogólna suma długu wynosi 2.831.211.193 złotych austriackich. W sumie tej mieści się dług Królestwa Lombardzko-weneckiego, które wtenczas jeszcze do Austrii należało, w wysokości 64.296.352 złotych austriackich, nie jest zaś nią objęta po-

życzka przymusowa w wysokości 12 milionów prawem z dnia 25go maja 1866 roku na Królestwo Lombardzko-weneckie zadekretowana, gdyż według uwagi w wykazie zamieszczonej, obligacje tej pożyczki emitowane nie były. Po straceniu długów lombardzko-weneckich ogólny dług państwa wynosił zatem 2,766,914.842 złotych austriackich, zwiększył się więc od ostatniego grudnia 1865 r. o 234,914.842 złr. Zwiększenie to nastąpiło w skutek pożyczki w srebrze pod dniem 25. listopada 1865 roku zaciągniętej, a dopiero w obecnym wykazie zamieszczonej, w wysokości 146,938.800 złr., oraz w skutek powiększenia długu niestałego według prawa z dnia 25. maja 1866 r. stanowiącego przejęcie na rzecz państwa banknotów 1 i 5 reńskich jako not państwa. Pożyczka ta wynosi według wykazu 126,796.828 złotych austriackich.

Ponieważ wykaz obejmuje tylko stan długu publicznego po dzień 30. czerwca b. r., przeto późniejsze operacje finansowe i późniejsze obciążenie długu państwa nie są w nim uwzględnione. Do tej kategorii należy zaliczka 60 milionów z banku powzięta, oraz prawo z dnia 25. sierpnia postanawiające emisję formalnych not państwa, oraz i pożyczki pięcioprocentowej wolnej od wszelkiego podatku. Zresztą pożyczka 60 milionowa u austriackiego towarzystwa kredytu ruchomego w pierwszym już półroczu 1866 roku zaciągnięta na dany w zastaw nieruchomości majątek państwa zamieszczona jest w wykazie tylko ante lineam, gdyż listy zastawne na tę pożyczkę po koniec czerwca 1866 roku wydane jeszcze nie były. Według uwagi w wykazie zamieszczonej 18 obligów na tę pożyczkę w wysokości 24,850.000 złr. przez komisję kontroli długu państwa podpisane zostały, z tych 9 obligów w wysokości 10,315.000 złr. zostały intabulowane i doreczone zakładom kredytu nieruchomego. Stan obligacji indemnizacyjnych w niczem się nie zmienił od dnia 31. grudnia 1865 r., przybyła tylko suma 2,500.060 złr. pożyczki głodowej galicyjskiej.

Kraków, 12. listopada. (*Posiedzenie roczne Towarzystwa naukowego.*) „Czas“ donosi: Dnia 10. wieczorem odbyło się doroczne pełne posiedzenie Tow. nauk. krak. Prezes Dr. Majer zagał zebranie odczytaniem odezwy Senatu akademickiego Uniwer. Jagiell. wystosowanej do Towarzystwa, której treścią był objaw życzliwych chęci Uniwersytetu wynurzonych Towarzystwu w chwili gdy upływa 50 lat jego istnienia. Rektor Uniwersytetu złożył Towarzystwu na tę pamiątkę nowe swoje dzieło świeżo wydane. Obecni na posiedzeniu członkowie zebrani liczniej jak zwykle, na wezwanie Prezesa powstał i przyjął odezwe Senatu akademickiego okrzykiem na cześć i pomyślność *Almae matris*.

Prezes zawiadomił następnie o ważniejszych czynnościach administracyjnych w ubiegłym roku dokonanych, między którymi zwrócił uwagę na obrót i stan majątku Towarzystwa — przechodząc po szczególne pożyczki tej kategorii, mówił o zamierzonym utworzeniu stypendyum z sumy przez s. p. Fr. Wężyka wypożyczonej i na domu Tow. hipotekowanej. Wspominał o staraniach względem odzyskania legatów Towarzystwa przez s. p. Konarskiego przekazanych, oraz o użyciu uzyskanego dotąd procentu na wsparcie uczniów Uniw. krak., co ma służyć zarazem na uczczenie pamiątki 50 lat istnienia Towarzystwa. Dalej składał Prezes sprawę z zapisów księcia Romana Jerzego Lubomirskiego, i doniósł o wypłaceniu już przez spadkobiercę księcia Adama Lubomirskiego pierwszoroecznej raty w ilości 2000 złr. Z uznaniem wdzięczności dla Sejmu krajowego nadmieniał Dr. Majer o wyznaczonym stałym oposażeniu (kwota 1500 złr. rocznie) na poparcie działań komisji lizyograficznej zawiązanej w Towarzystwie. Co się ruchu naukowego tyczy, odwołał się Prezes w tej mierze do świadomości Członków Towarzystwa, wspominając tylko o rychłym ukazaniu się tomu uzupełniającego dzieła *Monografia Mogiły*, oraz o wyjściu wkrótce 35 i 36 tomu *Rocznika*; wreszcie o dokończeniu rozpoczętego tomu *Hist. pow.* Zaruskiego, i oddaniu do druku dzieła Z. A. Helcia w przedmiocie historii prawodawstwa polskiego.

O stanie zbiorów Towarzystwa mówił Prezes szczegółowo, wykazując pomyślne rezultaty przybytków w bibliotece i muzeach.

Podskarbi Tow. p. H. Seredyński przedstawił liczebnie stan kasy.

Wreszcie przystąpiono do wyborów, w skutku których Dra Majera pozostawiono przy prezesostwie, a p. H. Seredyńskiego na urządzie podskarbiego. Sekretarzem obrano p. J. Szujskiego w miejsce Dra Prof. Burzyńskiego ustępującego dla słabości zdrowia.

Nakoniec proponujący nowych Członków motywowali ich uzdolnienia i kwalifikacje — po czem nastąpiło tajne na tych kandydatów głosowanie. Przyjęci tedy zostali na Członków czynnych:

pp. X. Dr. Tomasz Bratranek Rektor Uniw. Jagiell.

Dr. Fr. Mertens Profesor Uniw. Jagiell.

Karol Langie literat, Radzca m. Krakowa.

Dr. M. L. Jakubowski Docent chorób dzieci w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Dr. Józef Fałęcki lekarz prakt. w Krakowie.

Na Członków korespondentów:

pp. Dr. Zajaczkowski Prof. Uniw. Warszawskiego.

Dr. Kowalczyk Adjunkt Obserw. astr. warsz., obaj byli docenci Uniw. Jagiellońskiego.

Członkiem honorowym został (na zasadzie 10. §. lit. 6 statutu Tow.) p. Ludwik Helcel, wiceprezes Rady m. Krakowa.

Tryest, 10. listopada. (*Zniesienie rewizji paszportów.*) Obwieszczenie Jego Ex. Namiestnika podaje do wiadomości powszechnej,

ze ponieważ ustały przyczyny zaprowadzonej obwieszczeniem z 26. kwietnia r. b. chwilowo rewizji paszportów u granic Wybrzeża, wchodzą napowrót co do komunikacji granicznej w moc obowiązującą przepisy zawarte w cesarskim rozporządzeniu z 6go listopada 1865.

Francya.

Paryż, 9. listopada. (*Różne wiadomości.*) Wczoraj odbyło się w zamku w Saint-Cloud drugie posiedzenie komisji gwoili reorganizacji armii. Było ono dłuższe niż pierwsze posiedzenie; trwało przez całe trzy godziny. Prócz tego członkowie komisji pracują gorliwie w osobnych komitetach nad rozbiorem kwestyi specjalnych, względem których złożona być ma relacya na najbliższem posiedzeniu plenarnem komisji.

Książę Napoleon wrócił do Paryża z wycieczki swej do Anglii. Margrabia de Lavalette udał się do departamentu Dordogne, gdzie żona jego mocno zachorowała.

Włochy.

Rzym, 2. listopada. (*Zachowanie Opactwa Monto Cassino.*) Także i za granicami Włoch będzie bez wątpienia miłą wiadomością, że sławne opactwo Monte Cassino zostanie zachowane. Opat Luigi Tosti, jego dziejopis, jeździł w tym celu do Florencyi i znajdował się właśnie w Ricasolego, gdy doniosła depesza z Monte Cassino, że przybył tam podprefekt z Lory, by położyć sekwestr na ten klasztor imieniem rządu. Minister telegrafował natychmiast napowrót, ażeby odstąpiono od tego i wczoraj przybył Tosti do Rzymu z radością wiadomością, że Monte Cassino, z uszanowania dla zasług jego około oświaty i jako pomnik Włoch zachowane zostanie pod opieką prywatnego, pod gwarancją państwa zostającego Towarzystwa, które nosi nazwę „Benedyktynów.“ Przywilej ten nadany został jedynie temu opactwu.

Rosya.

(*Wydoskonalona broń palna.*) „Mosk. Wied.“ podają następujący artykuł w tym przedmiocie: „Pułkownik Gorłow, z artylerji gwardji Cesarskiej, posyłany był w r. 1865 do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, dla poczerpnienia rozmaitych wiadomości dotyczących artylerji. Przyjęcie jakiego doznał tam pułkownik Gorłow, i gotowość z jaką władze amerykańskie dostarczyły mu wszelkich środków dla spełnienia z powodzeniem powierzonych mu misji, zasługują na szczególną wdzięczność ze strony każdego Rosyjanina. Pułkownik Gorłow zwrócił pomiędzy innemi uwagę na kwestję karabinów do szybkiego strzelania. Zakomunikowano mu rezultata z użycia karabinów Spencera, w które uzbrojona była jedna część armii północnej, rezultata tak stanowczego, iż po ukończeniu wojny, postanowiono wprowadzić do armii amerykańskiej w wielkich rozmiarach używanie karabinów do szybkiego strzelania. Wśród licznych systemów zaproponowanych przez wynalazców, pomiędzy którymi znajdują się także kobiety, komisya specjalna, wyznaczona przed przybyciem pułkownika Gorłowa, wybrała cztery systemy, które miano wypróbować. Mianowano komitet, w przytomności którego mają odbywać się te próby, i generał Dyer, naczelnik zarządu artylerji, przyrzekł pułkownikowi Gorłowowi, że zakomunikuje mu sprawozdania z posiedzeń tego komitetu i jego ostateczną decyzję co do wyboru karabinu dla armii Stanów Zjednoczonych. Modele broni wszelkich systemów zasługujących na uwagę, zostały nabyte przez p. Gorłowa; pułk. amerykański Ledley odmówił zapłaty za swój karabin i upraszał jedynie o złożenie tego karabinu Najjaś. Cesarzowi, na dowód wielkiej przychylności dla Jego Cesarskiej Mości i sympatii dla Rosyi. Pułkownik Gorłow miał sposobność zbadać fabrykację ładunków metalowych. Robione są one w arsenałach rządowych w Frankfurcie, za pomocą machin wydoskonalonych. P. Gorłow udał się do p. Stanton, ministra wojny w Stanach Zjednoczonych, z prośbą o upoważnienie go do nabycia kilku takich machin. P. Stanton zezwolił natychmiast na oddanie tych machin pułkownikowi Gorłowowi, dla doreczenia ich rządowi rosyjskiemu w imieniu rzeczypospolitej amerykańskiej, jako dowód szczerzej sympatii Stanów Zjednoczonych dla Rosyi. Jednocześnie p. Stanton odmówił zapłaty za maszyny, na które sam arsenał wyłożył 2825 dolarów. Maszyny te oddane zostały konsulowi naszemu w Nowym Jorku i ustawione są już obecnie w fabryce pistonów w Ochcie. P. Stanton rozkazał jednocześnie przysposobić dla nas niezwłocznie 4000 ładunków metalowych.“

Grecya.

Ateny, 3. listopada. (*Różne wiadomości.*) Izba deputowanych odroczonej została na 40 dni.

W obozie turecko-egipskim na wyspie Kandyi panować ma tyfus. Powstańcy pobici zostali pod Sfakią. Dowódca eskadry francuskiej nie chciał przyjąć adresu powstańców i oświadczył, iż ma od rządu swego polecenie do moralnego popierania Turków.

W Tesalii i w Epirze wyższe duchowieństwo i Archonci mają być po części stronnikami Turków. Rozbójnictw na teraz nsmierzzone zostało. Z twierdzy Riva uciekło 35 więźniów.

Ciągle trwa wielka kryzys finansowa. Pieniądzy brak zupełny, bankructwa częste. Na rozniki nie ma kupca przy wielkich zapasach. Zbiór oliwy wypadł pomyślnie.

Ministrowie spraw wewnętrznych i wojny w wydanych okólnikach zaostczyli przepisy neutralności.

Zgromadzenie narodowe na wyspie Kandyi uchwaliło adres do króla Jerzego, w którym prosi o wstawienie się jego do mocarstw chrześcijańskich i o przeniesienie rodzin chrześcijańskich z wyspy Kandyi do Grecji.

Wiadomość o powstaniu w Tesalii była zmyślona.

Tureya.

Konstantynopol, 3. listopada. (Różne wiadomości.) Prócz posła rosyjskiego i posła hiszpański nie zrobił wizyty księciu Rumunii.

Posel hiszpański żądać ma protektoratu nad miejscami świętymi wspólnie z Francją.

Sułtan nie chce przystać na koncesye dla Chrześcian, jakie Wielki Wezyr zaproponował.

W Albanii przyszło do bójk między Albanami a chrześcianami, przy czem zrabowano i zniszczono kilka domów chrześciańskich.

KRONIKA.

(Kwitające rośliny innych stref.) W cieplarni tutejszego ogrodu botanicznego kwitną obecnie: Amaryllideae Eucharis amazonica (Lindley), pięknej białej barwy, rosnące na brzegach rzeki Amazońskiej w Brazylii; Commelynaceae Dichoresandra ovata (Martius) z Brazylii, barwy błękitnej; z rodzaju ananasów Bonaparteia juncea (R. et P.) z kwiatem na łodydze 1 sążeń wysokości, z Peru, gdzie zgęszczony sok tej rośliny uważany jest jako wyborne lekarstwo na rany; na koniec pomiędzy Orchideami, piękne gatunki Begonia Rose z wielkimi liśmi srebrzysto-nakrapianymi, będąca teraz w modzie w Anglii i Francji gdzie można ją widzieć w każdym salonie.

(Pożary) W Czarnym w powiecie Busk d. 12. z. m. spaliła się gr. kat. cerkiew wraz z dzwonicą i trupiarnią. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

W Borodziecach w powiecie Chodorowskim, dnia 8. h. m. spaliły się trzy domy włościańskie z budynkami gospodarskimi i zapasami zboża. Przyczyna pożaru jest niewiadoma. Szkoda wynosi około 6000 złr.

(Sprawozdanie o cholery na Bukowinie) „Bukowina“ pisze: W czasie od 24. paźdz. do 2. listopada h. r. wydarzały się wypadki cholery w 4 miejscowościach powiatu Zastawnickiego. Do pozostałych według ostatniego wykazu 373 chorych na cholerę przybyło 716, było więc ogółem 1089 chorych z których wyzdrowiało 493, umarło 315, pozostało w kuracji 221 osób. Od początku wybuchu zarazy w 150 miejscowościach na 282.632 dusz, zachorowało 11.549 osób, z tych wyzdrowiało 6175, umarło 5152, pozostało w kuracji 221.

(Zbiory krak. instytutu technicznego.) Z początkiem roku szkolnego 1866/7 zbiory krakowskiego instytutu technicznego i szkół z nim połączonych, obejmują: modeli i narzędzi do wykładów fizyki 218, do mechaniki 151, do technologii 276, do chemii 1102, do miernictwa 68, do architektury 78, do stolarszczyzny 74 — mineralów 3031, innych okazów z tego działu 1252, rysunków 1316, antyków 92 — biblioteka, z której oprócz profesorów i uczniów, może nadto korzystać ogół, liczy 6100 tomów. We wszystkich oddziałach instytutu technicznego jest uczących profesorów i asystentów 28.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca października 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:					
	Białokamień	Olesko	Radziechów	Sasów	Sokolówka	Zborów
	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.	zr. cen.
walutą austriacką						
Mec pszenicy . . .	3 60	3 75	3 25	3 42	3 .	4 .
„ żyta . . .	2 .	2 .	2 20	2 .	2 .	2 25
„ jęczmienia . . .	1 60	1 80	2 .	1 40	2 .	2 .
„ owsa . . .	1 .	80	85	70	1 .	1 .
„ lrečki . . .	2 20	2 .	2 50	1 92	1 50	2 .
„ kukurudzy . . .	2 .	2 50	2 .	2 5	2 .	2 .
„ ziemniaków . . .	75	80	75	80	1 .	1 .
Cetnar siana . . .	1 .	1 .	1 .	75	1 .	1 .
„ węgny . . .	40	40	40	40	40	40
„ nasienia koniezu . . .	40	40	40	40	40	40
Sąg drzewa twardego . . .	4 .	4 50	5 20	3 45	3 10	7 .
„ „ miękkiego . . .	3 .	3 .	3 .	2 50	2 10	6 .
Funt mięsa wołowego . . .	7 .	10 .	8 .	9 .	8 .	9 .
Mas ekowity . . .	50 .	57 .	50 .	57 .	50 .	48 .

Ostatnia poczta.

Kopenhaga, 12. listopada. Dziś o godzinie 12½ nastąpiło otwarcie sejmku. Król czytał mowę od tronu. Projekt ustawy względem posagu dla Księżniczki Dagmar będzie przedłożony izhom.

Paryż, 12. listopada. „Monitor“ donosi z Konstantynopola pod dniem 10. b. m.: Mustafa Basza ogłosił powszechną amnestye na wyspie Krecie. — Ten sam dziennik stwierdza, że w Paryżu zgasta już zupełnie cholera. — „Constitutionnel“ zaprzecza podaniem dziennika „Memorial diplom.“ co do tonu, w jakim miał przemawiać Odo Russell podczas ostatniego pobytu swojego w Paryżu.

Berna, 12. listopada. Gdy wczoraj wieczorem przywrócili zandarmi porządek w Genewie, nie zakłócono już więcej spokojności.

Genewa, 12. listopada. Rząd oznajmia radzie federacyjnej, że przy wczorajszych wyborach do wielkiej rady zaszyły haniebne bójk. Wyślano na miejsce batalion landwery, a w razie potrzeby wystąpi więcej wojska.

Barcelona, 11. listopada. Pogłoska o mniemanem powstaniu w Katalonii jest fałszywa; panuje tam zupełna spokojność.

Bukareszt, 12. listopada. Książę wyjechał dopiero dzisiaj. Wczoraj miała nastąpić ratyfikacya nowej pożyczki z domem Oppenheima.

Szanghaj, 8. paźdz. Wiadomość o śmierci Tajkuna potwierdza się.

Nowy York, 10. listopada. Jenerał Sherman pojechał do Meksyku.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. listopada.

Hotel europejski: PP. Steczkowski Fr., c. k. major, z Przemyśla. — Romanowski Emil, z Żukowa. — Skrzyszewski Sew., z Sewerynki. — Wiśniewski Wik., z Strzelisk.

Hotel Langa: Kovacz Stef., c. k. porucz., z Pragi. — Kopietz Ant., c. k. porucz., z Pesztu.

Hotel angielski: Go tyński Ad., z Podsumlaniec.

Hotel pod tygrysem: Seeliger Karol, c. k. kapita., z Wolkowa.

Hotel Kuhna: Szmit Rom., z Zohalyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. listopada.

PP.: Abendroth Lud., c. k. rotm., i Wessely Józef, j-nier. inspektor, do Wiednia. — Dombrowiecki Emil, c. k. porucz., do Tarnowa. — Skarbek Borowski Józef, do Burka. — Chajęcki Tad., do Żurawna. — Padlewski Jan, do Skolego. — Roszkowski Antoni, do Brykonii. — Rozwadowski Kaz., do Ruzdwan. — Sozański Ant., do Sambara. — Strojnowski Leon, do Grzymałówki. — Treter Hil., do Laszek. — Wasylko Ebasz, do Pańka. — Zaklika Edward, do Hawlowie.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. listopada 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgo-tnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326 03	— 2.0	78.3	zachodni sl.	pochmurno
2. god. po poł.	324 27	+ 5.4	71 5	połud.-zach. „	„
10. god. wiecz.	321 96	+ 4.4	82.4	„ „	deszcz

Ilość deszczu 0.70.

T E A T R.

Dziś (przed. niem.) „**Lucrecia Bergia**,“ wielka opera w 3 aktach z muzyką Donizettiego.

W piątek (przed. pol.) „**Równy Wojewodzie**,“ obraz dramatyczny z 18. wieku w 5 aktach przez J. J. Kraszewskiego; po raz pierwszy. Na dochód p. Karola Królikowskiego.

Kurs Lwowski.

Dnia 13. listopada.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	6	02	6	07
Dukat cesarski	6	05	6	11
Półimperyal zł. rosyjski	10	42	10	62
Rubel srebrny rosyjski	1	92	1	99
„ papierowy rosyjski	1	66	1	68
Talar pruski	1	90	1	93
Polski kurant i pięciogłówny	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	73	58	74	33
„ „ „ m. k. za 100 zł.	77	26	78	78
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	67	27	68	08
5% Pożyczka narodowa	66	25	66	92
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	218	67	221	17
Akcyje kolei lwowsko-czerniowieckiej	188	50	190	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 13. listopada.

	złr.	kr.
5% Metaliki	59	45
5% pożyczka narodowa	66	40
Losy z 1860 roku	79	80
Akcyje banku wiedeńskiego	715	—
„ „ kredytowego	151	20
Londyn, 10 funtów szterlingów	128	10
Srebro	127	—
„ towarem	—	—
Dukat pojedynczy	6	09½